

Sygn. akt I Ca 84/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński (spr.)

Sędziowie: SO Dorota Twardowska

SO Teresa Osowicka

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Kmin

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2017 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. O.

przeciwko R. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 23 czerwca 2016 r. sygn. akt IX C 2838/15

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I (pierwszym) i obniża zasądzoną kwotę 62.782 zł do kwoty 54.941,31 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset czterdzieści jeden złotych trzydzieści jeden groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 września 2016 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałym zakresie;

b) w punkcie II (drugim) i obniża zasądzoną kwotę 6.757 zł do kwoty 5.410 zł (pięć tysięcy czterysta dziesięć złotych);

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego R. S. na rzecz powoda A. O. kwotę 3.837 zł (trzy tysiące osiemset trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 84/17

UZASADNIENIE

Powód A. O. wniósł o zasądzenie od pozwanego R. S. kwoty 62.782 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 05 września 2015 r. do dnia zapłaty. Ponadto domagał się od pozwanego zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Kwota określona pozwem stanowiła roszczenia dochodzone z tytułu rękojmi za wadę prawną rzeczy nabytej w dniu 08 września 2014 r. od pozwanego – tj. samochodu osobowego marki M. (...) o numerze nadwozia (...).

Powód podkreślił, iż nabyty przez niego od pozwanego pojazd pochodził z przestępstwa, w związku z czym powód w dniu 11 sierpnia 2015 r. odstąpił od umowy sprzedaży. Na kwotę dochodzoną pozwem składał się zwrot kwoty kredytu uzyskanego przez powoda na zakup pojazdu (45.000 zł), koszt uzyskania przez powoda tego kredytu (16.008,63 zł) oraz wydatek poniesiony na ubezpieczenie nabytego pojazdu (1.773,11 zł).

W odpowiedzi na pozew pozwany R. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Podkreślił pozwany, iż zawierając z powodem umowę sprzedaży przedmiotowego pojazdu działał w dobrej wierze i nie posiadał wiedzy o istnieniu wady prawnej sprzedawanego samochodu. Jednocześnie pozwany zarzucił, iż powód utracił uprawnienie z tytułu rękojmi na skutek niezachowania terminu ustawowego do dochodzenia roszczeń z tego tytułu oraz zaniechania powiadomienia pozwanego o wadzie prawnej pojazdu.

Sąd Rejonowy w Elblągu wyrokiem z dnia 23 czerwca 2016 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 62.782 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 05 września 2016 r. do dnia zapłaty (punkt I) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.757 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt II), powołując się na następujące ustalenia i wynikające z nich wnioski:

W dniu 08 września 2014 r. w E. A. O. zawarł z R. S. umowę sprzedaży samochodu osobowego marki M. (...), nr nadwozia (...), rok produkcji 2010, za cenę 45.000 zł, którą uścił w gotówce. Punkt 2 umowy sprzedaży zawierał oświadczenie sprzedającego, iż pojazd będący przedmiotem sprzedaży stanowi jego własność, jest wolny od wad prawnych oraz praw osób trzecich, a także że nie stanowi przedmiotu zabezpieczenia. R. S. zakupił przedmiotowy samochód od obywatela niemieckiego P. K. - umowa sprzedaży została zawarta w dniu 16 sierpnia 2014r.

Dnia 11 września 2014 r. powód złożył wniosek w Urzędzie (...) W. o rejestrację pojazdu marki M. (...). Decyzją z dnia (...) r. Prezydent (...) W. odmówił rejestracji ww. pojazdu, ponieważ przedmiotowy samochód figurował w Systemie Informacji Schengen jako pojazd podlegający zatrzymaniu. Powyższa decyzja została utrzymana w mocy decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. z dnia (...) r. Postanowieniem z dnia 21 maja 2015 r., Prokurator Prokuratury Rejonowej W. - M. w W. uznał ww. samochód za dowód rzeczowy w sprawie o sygn. akt. 4 Ds. (...) oraz nakazał dokonać jego zwrotu wraz z kompletem kluczyków właścicielowi P. K.. Zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez Prokuraturę Rejonową W.-M. przedmiotowy samochód został utracony w wyniku przywłaszczenia w dniu 6 sierpnia 2014 r. na szkodę P. K.. Właściciel pojazdu wystawił go do sprzedaży za pośrednictwem komisju samochodowego A. 24. Z P. K. skontaktował się mężczyzna, który za oddanie mu samochodu zobowiązał się do przelania na jego rachunek bankowy kwoty 21.000 euro. Nabywca przywłaszczył samochód nie rozliczając się z właścicielem. W dniu 19 sierpnia 2014 r. sprawa została zgłoszona na Policję. Przedmiotowy samochód został nabyty przez pozwanego R. S. w sierpniu 2014 r. na terytorium Belgii. A. O. wniósł zażalenie na powyższe postanowienie w dniu 09 września 2015r. Postanowieniem z dnia 29 września 2015r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W., sygn. akt XIV Kp(...) nie uwzględnił zażalenia i utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Ustalono dalej, że powód pismem z dnia 11 sierpnia 2015r. oświadczył, że z uwagi na to, że samochód jest obciążony wadą prawdą, odstępuje od umowy sprzedaży przedmiotowego samochodu i żąda zwrotu kwoty 46.773 zł w terminie 7 dni od dnia doręczenia pisma. Na dochodzoną kwotę składała się kwota 45.000 zł tytułem zakupu samochodu oraz kwota 1.773 zł tytułem kosztów ubezpieczenia ww. pojazdu. Pismem z dnia 03 września 2015 r. pozwany ustosunkowując się do żądań powoda poinformował go, że nie posiadał wiedzy, że samochód pochodzi z kradzieży oraz uznał jego roszczenie za nieuzasadnione odmawiając mu zwrotu ceny zakupu samochodu. W piśmie datowanym na dzień 09 września 2015r. powód ponownie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty z tytułu zakupu samochodu. Pismem z dnia 08 października 2015r. powód ponownie zawiadomił pozwanego o wadzie prawnej sprzedanego samochodu, jednocześnie składając oświadczenie o odstąpieniu od umowy i wzywając go ponownie do zwrotu zapłaconej ceny.

Sąd a quo ustalił również, że A. O. w dniu 17 września 2014r. zawarł z L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce umowę ubezpieczenia OC i AC samochodu osobowego marki M. (...), nr nadwozia (...). Z tego tytułu poniósł koszt w wysokości 1.773,11 zł (całkowita kwota składki). Nadto powód w dniu 01 września 2014r. zawarł z (...) S.A. z siedzibą

w W. umowę kredytu samochodowego online nr (...) na kwotę 49.176,36 zł na okres od dnia 01 września 2014r. do dnia 15 czerwca 2019r. W okresie od dnia 01 września 2014r. do dnia 08 października 2015r. powód poniósł koszty związane z kredytem zaciągniętym na zakup przedmiotowego samochodu z tytułu prowizji za udzielenie kredytu w wysokości 1.432,32 zł, składki za ubezpieczenie spłaty kredytu w wysokości 2.744,04 zł oraz spłaconych odsetek w wysokości 3.991,84zł.

W ocenie Sądu rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości, gdyż roszczenie dochodzone pozwem było usprawiedliwione tak co do zasady, jak też wysokości. Sąd pierwszej instancji nie miał wątpliwości, iż powód w toku postępowania dowodowego wykazał, że zakupiony od pozwanego pojazd marki M. (...) został przywłaszczony w dniu 06 sierpnia 2014r. na szkodę P. K.. Zatem na dzień 08 września 2014r., kiedy to powód zawarł z pozwanym umowę sprzedaży tego pojazdu, tytuł własności przedmiotowego pojazdu posiadał P. K., nie zaś pozwany. Pozwany nie mógł być postrzegany jako właściciel zbywanego pojazdu także w rozumieniu dyspozycji art. 169 § 2 k.c. Pozwany zbył powodowi pojazd stanowiący własność osoby trzeciej, co dawało asumpt dla stanowiska, iż samochód marki M. (...), w dacie jego sprzedaży powodowi, obciążony był wadą prawną. Uwypuklił także Sąd a quo, iż ustawowa odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady sprzedanej rzeczy ma charakter absolutny, tzn. sprzedawca nie może się z niej zwolnić, obciąża go ona niezależnie od tego, czy to on spowodował wadliwość rzeczy, czy ponosi w tym zakresie jakkolwiek winę, a nawet czy w ogóle wiedział lub mógł wiedzieć o tym, że sprzedawana rzecz jest wadliwa. W kontekście powyższego jako irrelevantne dla rozstrzygnięcia sprawy postrzegał Sąd rejonowy argumentację przywoływaną przez pozwanego, jakoby w momencie zbywania na rzecz powoda przedmiotowego pojazdu, pozwanego cechował przymiot dobrej wiary.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, iż dyspozycja art. 560 § 1 i 2 k.c. dawała powodowi podstawę dla odstąpienia od umowy zawartej z pozwanym w dniu 08 września 2014 r. Uprawnienie do odstąpienia od umowy to prawo kupującego do jednostronnego doprowadzenia mocą tylko swojego oświadczenia woli do ustania skutków umowy sprzedaży. W konsekwencji uważa się je za złożone z chwilą, w której doszło do adresata w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c.), może ono być złożone w każdej przewidzianej przez prawo formie, również w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.). W ocenie Sądu rejonowego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwalał na przyjęcie, iż powód złożył skuteczne wobec pozwanego oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży w dniu 11 sierpnia 2015 r., zaś sama okoliczność, iż oświadczenie powoda kierowane do pozwanego nie było sygnowane podpisem powoda, nie miała znaczenia dla skuteczności złożonego oświadczenia.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji powód zgłosił pozwanemu roszczenie dochodzone z tytułu rękojmi w ustawowym terminie dla dochodzenia takiego rodzaju roszczeń, określonym w art. 576 k.c. w brzmieniu tego przepisu znajdującym zastosowanie do stanu faktycznego niniejszej sprawy – powód zgłosił roszczenie przed upływem toku od dnia kiedy rzecz ruchoma została mu wydana. W ocenie Sądu Rejonowego w Elblągu, powód składając pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy w dniu (...) niewątpliwie dochował terminu przewidzianego przepisami kodeksu cywilnego. Sąd pierwszej instancji nie podzielił stanowiska pozwanego, jakoby powód o wadzie prawnej rzeczy dowiedział się już w dniu 01 grudnia 2014 r. w następstwie okoliczności wydania decyzji o odmowie rejestracji nabytego pojazdu przez organ rejestrowy. Wiedza powoda o wadzie prawnej nabytego pojazdu nie wystąpiła przed uprawomocnieniem się postanowienia prokuratury o zatrzymaniu rzeczy, z treści którego to postanowienia jednoznacznie wynikało, iż pojazd został skradziony. Powód zdołał zawiadomić sprzedawcę o wadzie, a także odstąpić od umowy w terminie, tj. przed upływem roku od daty wydania rzeczy.

W konsekwencji powyższego Sąd pierwszej instancji uznał, iż pozwany zobligowany był do zwrotu na rzecz powoda uzyskanej od niego ceny nabycia pojazdu, powiększonej o dodatkowo poniesione przez powoda koszty związane z zakupem tej rzeczy ruchomej, tj. koszt uzyskania kredytu bankowego oraz wydatek poniesiony na zawarcie umowy ubezpieczenia nabytego pojazdu – co łącznie dawało kwotę dochodzoną pozwem.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481 k.c. i 455 k.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (Dz. U. 2013r., poz. 461).

Apelację od przedmiotowego wyroku wniósł pozwany R. S., zaskarżając go w całości.

W kwestii obrazy przepisów prawa materialnego pozwany wymienił:

- art. 560 § 1 i 2 k.c., art. 556 k.c. w zw. z art. 576 k.c. poprzez ich błędną interpretację i zastosowanie, skutkiem czego było niezasadne przyjęcie, że pozwany jest zobowiązany do zwrotu ceny sprzedaży oraz kosztów zawarcia umowy sprzedaży poniesionych przez powoda, w sytuacji gdy powód nie złożył skutecznego wobec pozwanego oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży z dnia 8 września 2014 r. przed upływem roku od daty kiedy dowiedział się o istnieniu wady prawnej sprzedawanego pojazdu oraz nie wystąpił do sądu z roszczeniem zgłoszonym w pozwie w okresie jednego roku od daty ujawnienia wady prawnej sprzedawanego pojazdu;

- art. 60 k.c. oraz art. 61 k.c. poprzez ich błędną interpretację i zastosowanie skutkiem czego Sąd pierwszej instancji niezasadnie uznał, że powód złożył skuteczne wobec pozwanego oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży z dnia 8 września 2014 roku w sposób dorozumiany, podczas gdy w rzeczywistości powód takiego oświadczenia nigdy skutecznie względem pozwanego nie złożył;

- art. 574 k.c. poprzez jego błędną interpretację i zastosowanie, skutkiem czego Sąd a quo niezasadnie przyjął, że zgłoszone przez powoda roszczenie o zwrot kosztów kredytu na zakup samochodu w kwocie 8.168,20 zł, których nie ujawniono przy zawieraniu umowy, stanowi koszt zawarcia umowy sprzedaży przez powoda, a który to koszt winien zrekompensować pozwany, podczas gdy w rzeczywistości, koszty zawarcia umowy kredytu na zakup pojazdu nie stanowią uzasadnionych kosztów zawarcia umowy sprzedaży po stronie powoda

Odnośnie naruszenia przepisów postępowania pozwany wymienił:

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich błędną interpretację i zastosowanie skutkiem, czego Sąd I instancji uznał za udowodnione okoliczności, że powód wykazał, iż złożył skutecznie oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży z dnia 8 września 2014 roku w terminie jednego roku od daty ujawnienia wady prawnej sprzedawanego towaru, podczas gdy w rzeczywistości, powód nie wykazał, że złożył skutecznie oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży z dnia 8 września 2014 roku w terminie jednego roku od daty ujawnienia wady prawnej sprzedawanego towaru;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów w szczególności dowodu z przesłuchania stron - zeznań powoda i uznania ich za wiarygodne a także dowodu z dokumentów w postaci postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W. z dnia 29 września 2015 roku oraz decyzji Prezydenta (...) W. z dnia 1 grudnia 2014 roku w zakresie ustalenia, że powód dowiedział się o wadzie prawnej sprzedawanego pojazdu we wrześniu 2015 roku, podczas gdy w rzeczywistości prawidłowa ocena ww. materiału dowodowego, a w szczególności decyzji Prezydenta (...) W. z dnia 1 grudnia 2014 roku prowadzi do wniosku, że powód o wadzie prawnej pojazdu dowiedział się już we wrześniu 2014 roku, kiedy to organ administracyjny zajmujący się rejestracją pojazdu ujawnił, że sprzedany przez pozwanego samochód figuruje w (...) jako pojazd podlegający zatrzymaniu, co wynikało wprost z treści odpowiedzi z dnia 23 września 2014 roku uzyskanej przez organ rejestrujący na skutek zapytania skierowanego do Centralnego Organu Technicznego Krajowego Systemu Informatycznego Komendanta Głównego Policji;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów w postaci dokumentów, tj. pism powoda z dnia 11 sierpnia 2015 roku oraz z dnia 9 września 2015 roku poprzez bezzasadne przyjęcie, że powód skutecznie złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy podczas gdy w rzeczywistości ww. pisma nie zostały podpisane przez powoda, co uniemożliwia stwierdzenie, że powód złożył w treści ww. pism skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży z dnia 8 września 2014 roku;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów w postaci dokumentów, tj. pisma pełnomocnika powoda z dnia 8 października 2015 roku poprzez bezzasadne przyjęcie, że powód skutecznie złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy podczas gdy w rzeczywistości ww. pismo nie zostało skutecznie doręczone pozwanemu zaś z jego treścią pozwany mógł się dopiero zapoznać po doręczeniu mu odpisu pozwu, co w konsekwencji uniemożliwia stwierdzenie, że powód złożył w treści ww. pism skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży z dnia 8 września 2014 roku;

Skarżący zarzucił również sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego sprawie materiału dowodowego, polegające na:

- bezpodstawnym przyjęciu, że powód złożył skutecznie wobec pozwanego oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży z dnia 8 września 2014 roku przed upływem roku od daty kiedy dowiedział się o istnieniu wady prawnej sprzedawanego pojazdu, podczas gdy w rzeczywistości powód nie złożył takiego oświadczenia albowiem pisma powoda z dnia 11 sierpnia 2015 roku oraz z dnia 9 września 2015 roku nie były przez powoda podpisane i nie można ich uznać za skuteczne oświadczenie złożone przez powoda, zaś pismo z dnia 8 października 2015 roku nie zostało nigdy skutecznie pozwanemu doręczone, co powoduje konieczność stwierdzenia, że powód nie złożył pozwanemu oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży z dnia 8 września 2014 roku;

- bezpodstawnym przyjęciu, że powód dowiedział się o wadzie prawnej samochodu osobowego marki M. (...) dopiero z treści postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W. z dnia 29 września 2015 roku podczas gdy w rzeczywistości, wiedzę taką powód pozyskał już we wrześniu 2014 roku w związku z trudnościami z rejestracją pojazdu oraz informacjami pochodzącymi od organu administracyjnego zajmującego się rejestracją pojazdu na wniosek powoda, którego przedstawiciele ujawnili, że pojazd jest dotknięty wadą prawną uniemożliwiającą jego rejestrację na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, co znalazło swoje odzwierciedlenie w treści decyzji Prezydenta (...) W. z dnia 1 grudnia 2014 roku;

- bezpodstawnym przyjęciu, że zgłoszone przez powoda roszczenie o zwrot kosztów kredytu na zakup samochodu w kwocie 8.168,20 zł., których nie ujawniono przy zawieraniu umowy, stanowi koszt zawarcia umowy sprzedaży przez powoda, który winien rekompensować pozwanemu, podczas gdy w rzeczywistości, koszty zawarcia umowy kredytu na zakup pojazdu nie stanowią uzasadnionych kosztów zawarcia umowy sprzedaży po stronie powoda.

Pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości. Ewentualnie postulował o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W obu przypadkach pozwany zażądał zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm prawem przepisanych

W uzasadnieniu apelacji pozwany, rozwijając stawiane na wstępie zarzuty, zaznaczył, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał usprawiedliwionej podstawy dla przyjęcia, iż powód złożył wobec pozwanego skuteczne oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy sprzedaży z dnia 08 września 2014 r. przed upływem roku od dnia, kiedy dowiedział się o istnieniu wady prawnej nabytego pojazdu. Pozwany nie podzielał stanowiska Sądu a quo co do skuteczności takiego oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy, złożonego przez powoda w dniu 11 sierpnia 2015 r. – kiedy w istocie oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy przesłane na piśmie apelantowi nie było sygnowane podpisem powoda. Analogiczną argumentację pozwany przedstawiał w odniesieniu do pisma pełnomocnika powoda z dnia 08 października 2015 r., podkreślając dodatkowo, iż przedmiotowe pismo nigdy nie zostało apelantowi skutecznie doręczone. Apelant podkreślał, iż powód o wadzie prawnej nabytego pojazdu dowiedział się już we wrześniu 2014 r. w następstwie uzyskania od organu, do którego powód złożył wniosek o rejestrację pojazdu informacji o figurowaniu tego pojazdu w bazie Schengen dotyczącej samochodów zatrzymanych. Ponadto pozwany akcentował brak logiki wywodów Sądu pierwszej instancji, jakoby powód o wadzie prawnej pojazdu dowiedział się dopiero z treści postanowienia Prokuratury Rejonowej dla Warszawy – M. w W. z dnia 29 września 2015 r., w sytuacji kiedy powód w sierpniu 2015 r. wskazywał na wadę prawną pojazdu w piśmie przesłanym pozwanemu stanowiącym

oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy sprzedaży z dnia 08 września 2014 r. Pozwany zaznaczał, iż kwota 8.168,20 zł nie znajdowała usprawiedliwienia w poniesionych kosztach zawarcia umowy kredytowej.

Powód A. O. w odpowiedzi na apelację pozwanego domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie w niewielkim zakresie. Sąd pierwszej instancji dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, niemniej jednak wysokość zasądzzonego na rzecz powoda roszczenia nie znajdowała potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Wskazać trzeba już na wstępie, iż pomimo mnogości zarzutów apelacyjnych formułowanych przez pozwanego, w istocie we wniesionym środku odwoławczym skarżący głównie neguje ustalenie Sądu pierwszej instancji polegające na przyjęciu, iż powód złożył wobec pozwanego skuteczne oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy sprzedaży z dnia 08 września 2014 r. w trakcie biegu rocznego terminu wynikającego z art. 576 § 1 k.c. w brzmieniu tego przepisu znajdującym zastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Innymi słowy, pozwany przyjmował, iż uprawnienie powoda do dochodzenia określonych roszczeń z tytułu rękojmi za wady prawne nabytej rzeczy wygasły, skoro powód nie zgłosił takich roszczeń pozwanemu przed upływem roku, liczonego od daty, w której sam dowiedział się o istnieniu wady prawnej. Zdaniem skarżącego okoliczności ustalone w sprawie powinny skutkować konstatacją, iż powzięcie przez powoda wiedzy o wadzie prawnej miało miejsce już we wrześniu 2014 r., kiedy to powód w następstwie złożonego wniosku o rejestrację pojazdu uzyskał informację, iż nabyty przez niego od pozwanego pojazd figuruje w bazie Systemu Informacji Schengen jako „pojazd zatrzymany”.

Podkreślić trzeba, iż zgodnie z art. 576 § 1 k.c., w brzmieniu tego przepisu znajdującym zastosowanie do stanu faktycznego tej sprawy, uprawnienia z tytułu rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej wygasają z upływem roku od chwili, kiedy kupujący dowiedział się o istnieniu wady. Jeżeli kupujący dowiedział się o istnieniu wady prawnej dopiero na skutek powództwa osoby trzeciej, termin ten biegnie od dnia, w którym orzeczenie wydane w sporze z osobą trzecią stało się prawomocne.

Pozwany konsekwentnie podkreślał, iż roszczenie powoda wygasło, gdyż powód nie dochodził go przed upływem roku od chwili, w której powziął wiedzę o istnieniu wady prawnej pojazdu. Sąd Okręgowy w Elblągu podziela w pełni stanowisko Sądu pierwszej instancji polegające na ustaleniu, iż powód złożył w piśmie sygnowanym datą 11 sierpnia 2015 r. skuteczne wobec pozwanego oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy sprzedaży z dnia 08 września 2014 r., której przedmiotem pozostawał samochód osobowy marki M. (...). Nie można tracić z pola widzenia, iż pismo powoda z dnia 11 sierpnia 2015 r. skierowane do pozwanego, stanowiące oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży wraz z wezwaniem pozwanego do zapłaty, powód nadał przesyłką poleconą na właściwy adres skarżącego. Z treści zwrotnego poświadczenia odbioru przesyłki poleconej wynika, iż została ona skutecznie doręczona osobiście apelantowi w dniu 28 sierpnia 2015 r. (por. zpo - k. 40). O tym, iż oświadczenie woli powoda o odstąpieniu od umowy sprzedaży i wezwaniu pozwanego do zapłaty zostało skutecznie złożone, świadczy także ta okoliczność, iż pozwany w piśmie opatrzonym datą 03 września 2015 r. sygnowanym jako „odpowiedź na wezwanie do zapłaty”, skierowanym do powoda, odnosi się do tych wszystkich okoliczności, które powód podnosił we własnym piśmie z dnia 11 sierpnia 2015 r. (por. pismo - k. 43). Nadto sam pozwany w kolejnym piśmie opatrzonym datą 23 września 2015 r. kierowanym do powoda wprost podkreśla, iż stanowi ono „nawiązanie do oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży” (por. pismo - k. 44). W tym kontekście chybionym jest zarzut pozwanego forsowany w apelacji odnośnie naruszenia przepisów art. 60 k.c. i 61 k.c. Zgodnie z dyrektywami wyrażonymi w art. 61 k.c. oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy sprzedaży jest uznane za złożone z chwilą, gdy dotarło do sprzedawcy w taki sposób, że mógł on zapoznać się z jego treścią. Nieistotne jest natomiast, czy sprzedawca w ogóle zareagował na żądanie kupującego, a nawet czy z oświadczeniem o odstąpieniu rzeczywiście się zapoznał (por. Kodeks cywilny. Komentarz, komentarz do art. 574, S. Byczko, System Informacji Prawnej Lex Gamma 2017). Opisywane wyżej okoliczności nie pozostawiają dowolności interpretacyjnej co do faktu, iż pozwany zapoznał się z treścią oświadczenia woli powoda

złożonego w piśmie z dnia 11 sierpnia 2015 r. w przedmiocie odstąpienia od umowy sprzedaży, z czym korelowała adekwatna reakcja pozwanego w postaci odmownej odpowiedzi na zawarte w piśmie powoda żądania. Jednocześnie, w ocenie Sądu Okręgowego w Elblągu, zdeprecjonować trzeba stanowisko pozwanego, jakoby brak podpisu powoda na piśmie z dnia 11 sierpnia 2015 r. niweczył skuteczność prawidłowo złożonego wobec apelanta oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy sprzedaży. W tym kontekście wskazać należy, iż pozwany nie miał na żadnym etapie problemów z identyfikacją osoby, która jest autorem kierowanego do niego pisma z dnia 11 sierpnia 2015 r., a jednocześnie nie mógł pozwany mieć przecież wątpliwości jaki podmiot występował po stronie kupującego w umowie sprzedaży pojazdu zawartej w dniu 08 września 2014 r.

W kontekście powyższego Sąd odwoławczy za chybione postrzega także te zarzuty pozwanego, z którymi skarżący wiązał „zakotwiczenie” daty początkowej wejścia przez powoda w posiadanie wiedzy o wadzie prawnej nabytego pojazdu, a co miało niepoślednie znaczenie dla ustalenia, czy został zachowany ustawowy roczny termin na dochodzenia roszczenia. Wystarczy wskazać tyle, że skoro umowa sprzedaży pojazdu została zwarta pomiędzy stronami w dniu 08 września 2014 r., następnie oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy sprzedaży skutecznie dotarło do pozwanego najpóźniej w dniu 28 sierpnia 2015 r. (k.40), zaś pozwany w piśmie do powoda z dnia 03 września 2015 r. ustosunkowywał się do kwestii poruszonych w oświadczeniu powoda o odstąpieniu od umowy (k.43) – to nie ulega wątpliwości, iż wszystkie te czynności miały miejsce w okresie nie przekraczającym roku od dnia zawarcia samej umowy sprzedaży. W takim przypadku obojętne pozostaje badanie okoliczności, czy powód o wadzie prawnej nabytej rzeczy ruchomej dowiedział się od organu dokonującego rejestracji (wrzesień 2014 r.), czy też w dacie uprawomocnienia się postanowienia Prokuratury w przedmiocie dowodów rzeczowych (wrzesień 2015 r.), choć Sąd drugiej instancji podziela w tym zakresie ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji, że ostatecznie o wadzie prawnej nabytej rzeczy powód dowiedział się po prawomocnym postanowieniu Prokuratury, co oczywiście nie pozbawiało go możliwości złożenia wcześniej skutecznego (ostatecznie) oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży.

Po myśli art. 574 k.c. jeżeli z powodu wady prawnej rzeczy sprzedanej kupujący odstępuje od umowy albo żąda obniżenia ceny, może on żądać naprawienia szkody poniesionej wskutek istnienia wady, chyba że szkoda jest następstwem okoliczności, za którą sprzedawca odpowiedzialności nie ponosi. W ostatnim wypadku kupujący może żądać tylko naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę nie wiedząc o istnieniu wady; w szczególności może on żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł z nich korzyści, a nie otrzymał ich zwrotu od osoby trzeciej. Może również żądać zwrotu kosztów procesu. Wskazywany przepis zawiera katalog roszczeń, jakie przysługują kupującemu w przypadku wystąpienia wad prawnych i stanowi odpowiednik art. 566 k.c., który dotyczy roszczeń w przypadku wystąpienia wad fizycznych. Wskazane tu roszczenia służą wyrównaniu szkody, którą określa się w literaturze jako szkodę w ramach ujemnego interesu umownego. Ujęta w komentowanym przepisie odpowiedzialność nie ma charakteru odpowiedzialności z tytułu rękojmi, zawiera odrębne roszczenia odszkodowawcze, jakie przysługuje kupującemu z racji nienależytego wykonania umowy sprzedaży. Z tego względu do roszczeń wskazanych w tym przepisie mają zastosowanie przepisy ogólne dotyczące odpowiedzialności kontraktowej. Powód w pierwszej kolejności, na podstawie art. 574 k.c., mógł żądać odszkodowania w zakresie tzw. ujemnego interesu umownego, czyli odszkodowania za szkodę, jaką poniósł, zawierając umowę dotyczącą rzeczy wadliwej. Zakres tego odszkodowania obejmuje: zwrot kosztów zawarcia umowy, koszty odebrania rzeczy, ich przewozu, przechowania, ubezpieczenia, zwrot niemających pokrycia w korzyściach nakładów na rzecz wadliwą, zwrot kosztów procesu z osobą trzecią. Przewidziana w art. 574 k.c. odpowiedzialność ma charakter bezwzględny i jest oderwana od ewentualnej winy sprzedawcy. Powoduje to, że nie może on zwolnić się z niej, wykazując, że nie ponosi odpowiedzialności za powstanie szkody u kupującego (por. Kodeks cywilny. Komentarz, komentarz do art. 574, S. Byczko, System Informacji Prawnej Lex Gamma 2017).

Wziąwszy pod uwagę całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego godzi się zauważyć, iż kwota dochodzona przez powoda pozwem, która została następnie przez Sąd pierwszej instancji zasądzona w całości, była w istocie kwotą zawyżoną. Na wartość przedmiotu sporu składały się następujące wymieniane przez powoda kwoty:

45.000 zł tytułem zawarcia umowy kredytu na sfinansowanie zakupu pojazdu marki M. (...) od pozwanego, 16.008,63 zł jako całkowity koszt uzyskania kredytu oraz 1.773,11 zł jako wydatek poniesiony przez powoda na opłacenie składki ubezpieczeniowej nabytego pojazdu (już zsumowanie tych wartości dawało kwotę 62.781,74 zł, zaś Sąd I instancji zasądził kwotę 62.782 zł). Powód przedłożył dokument w postaci umowy kredytu samochodowego online nr (...) zawartej w dniu 01 września 2014 r. w (...) S.A. z siedzibą w W., z treści którego wynikało, iż uzyskał kredyt w kwocie 45.000 zł (§ 1 umowy), zaś zobligowany był do zwrotu na rzecz kredytodawcy kwoty łącznej 61.008,63 zł, przy czym całkowity koszt uzyskania kredytu zamykał się kwotą 16.008,63 zł (§ 13 umowy, k. 28). Następnie wskazać trzeba, iż z treści pisma kredytodawcy z dnia 09 października 2015 r. wynikało, iż powód w okresie od dnia 01 września 2014 r. do dnia 08 października 2015 r. wydatkował łącznie kwotę 8.168,20 zł zaliczaną jako koszt uzyskanego kredytu, w tym 1.432,32 z tytułu prowizji za udzielenie kredytu, 2.744,04 zł z tytułu składki za ubezpieczenie spłaty kredytu oraz 3.991,84 zł z tytułu uiszczonych odsetek (por. k. 34). Tak więc tylko w takiej wysokości można było przyjąć poniesione i wykazane dowodowo koszty kredytu na zakup pojazdu. Powód przedstawił także dokument w postaci polisy ubezpieczeniowej nr (...) z dnia 17 września 2014 r. zawartej z L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddziałem w Polsce, z którego wynikało, iż powód zawarł umowę ubezpieczenia nabytego od pozwanego pojazdu i zobligowany był do uiszczenia składki ubezpieczeniowej w kwocie 1.773,11 zł (por. k. 24). W tak ustalonych okolicznościach skonstatować trzeba, iż roszczenie powoda okazało się zasadne do łącznej kwoty 54.941,31 zł (45.000 zł + 8.168,20 zł + 1.773,11 zł).

Uzupełniając w powyższym zakresie wywody Sądu I instancji trzeba wskazać, że zgodnie z art. 574 k.c. szkoda w zakresie ujemnego interesu umownego polega na niezawarcie umowy i obejmuje to co strona miałaby, gdyby nie podjęła rokowań zakończonych niepowodzeniem. Innymi słowy, chodzi o uszczerbek majątkowy wynikły z wdania się w umowę, która nie doszła do skutku. Rozmiar szkody w granicach ujemnego interesu umowy określany jest przez porównanie tego, co miałaby strona poszkodowana, gdyby w ogóle nie podjęła działań zmierzających do zawarcia umowy, z tym, co ma w rzeczywistości. Odszkodowanie obejmuje więc również koszty zawarcia nieważnej umowy oraz wydatki poniesione celem spełnienia własnego świadczenia (por. Małgorzata Podrecka, Komentarz do art. 574 k.c., system LEX). Tak więc niewątpliwie powód mógł domagać się kwoty odpowiadającej nie tylko tej wydatkowanej na nabycie pojazdu, ale i wykazanych jako poniesionych kwot związanych z „kosztami kredytu” i „ubezpieczenia pojazdu”.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy w Elblągu zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i obniżył zasądzoną kwotę 62.782 zł do kwoty 54.941,31 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 05 września 2016 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Konsekwencją powyższej zmiany była także konieczność korekty rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję na podstawie art. 100 k.p.c. Powód postępowanie pierwszoinstancyjne wygrał w 87% (wartość przedmiotu sporu 62.782 zł, zasądzona kwota 54.941,31 zł). Powód w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Elblągu poniósł koszty procesu w łącznej kwocie 6.757 zł, na które składała się: opłata od pozwu (3.140 zł), wynagrodzenie pełnomocnika procesowego wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa (3.617 zł). Koszty procesu poniesione przez pozwanego zamykały się kwotą 3.600 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika procesowego. W takim stanie rzeczy pozwany był zobligowany do zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu w kwocie 5.878 zł (6.757 zł x 87%), zaś powód na rzecz pozwanego w kwocie 468 zł (3.600 zł x 13%), co na zasadzie wzajemnej kompensaty skutkowało obciążeniem pozwanego na rzecz powoda kwotą 5.410 zł kosztów procesu (5.878 zł – 468 zł).

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804) w brzmieniu tego rozporządzenia obowiązującym do dnia 26 października 2016 r., a także na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800) w brzmieniu tego rozporządzenia obowiązującym do dnia 26 października 2016 r. Powód postępowanie drugoinstancyjne wygrał w 87% (wartość przedmiotu zaskarżenia 62.782 zł, apelacja uwzględniona co do kwoty 54.941,31 zł). Powód w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Elblągu poniósł koszty procesu w łącznej kwocie 5.417 zł, na które składało

się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa. Koszty procesu poniesione przez pozwanego zamykały się kwotą 6.740 zł, na które składała się kwota 3.600 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika procesowego oraz 3.140 zł uiszczonej opłaty od apelacji. W takim stanie rzeczy pozwany był zobligowany do zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu za drugą instancję w kwocie 4.713 zł (5.417 zł x 87%), zaś powód na rzecz pozwanego w kwocie 876 zł (6.740 zł x 13%), co na zasadzie wzajemnej kompensaty skutkowało obciążeniem pozwanego na rzecz powoda kwotą 3.837 zł kosztów procesu (4.713 zł – 876 zł).